

### Uroczyste spotkanie nauczycielstwa Stolicy z ministrem Oświaty — W. Jarosińskim

Dnia 31 sierpnia w auli Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Warszawie odbyło się uroczyste spotkanie nauczycielstwa stolicy z kierownictwem władz oświatowych Polski w osobach: ministra Oświaty Witolda Jarosińskiego oraz prezesa Centr. Urzędu Szkolenia Zawodowego — Janusza Zarzyckiego. Wielką aulę PWSZ wypełniło kilkuset nauczycieli. Do zebranych nauczycieli przemówienie wygłosił minister W. Jarosiński, który nakreślił zadania, jakie stoją przed nauczycielstwem polskim w nowym roku szkolnym w świetle wytycznych VII Plenum KC PZPR po uchwaleniu Konstytucji i po Zlocie Młodych Budowniczków—Budowniczych Polskiej Ludowej. Mówca powiedział: „Nauczyciel winien być szermierzem postępu, śmiało zwalczać tkwiące jeszcze w świadomości wielu ludzi przesady, winien umieć wyjaśniać prawa rozwoju społeczeństwa i przyrody. Wypełnianie niesłychanie ważnego zadania, jakim jest ugruntowanie wśród młodzieży i dorosłych naukowego poglądu na świat wymaga od nauczyciela stalego powiększania zasobów wiedzy ogólnej i zawodowej, wnikliwego śledzenia za najnowszymi zdobyczami postępowej nauki”.

# SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Warszawa, wtorek 2 września 1952 r. Nr 209 (727) B Cena 15 gr.

## MINAŁ I NIE WRÓCI NIGDY WRZESIEŃ 1939 ROKU

Przemówienie radiowe Premiera J. Cyrankiewicza w 13 rocznicę napadzie hitlerowskiej na Polskę

W dniu 31 sierpnia br. Premier Józef Cyrankiewicz wygłosił przed mikrofonem Polskiego Radia następujące przemówienie:

Rodacy! Gdy w rocznicę klęski tak bolesnej i tak upokarzającej jak wrzesień 1939 roku, wracamy myślą ku tamtym dniom, nasuwają się nieodparte dwa pytania: **Kto nas ku katastrofie przyciół i kto nas z jej odmetów uratował.** Odpowiedź na te dwa pytania jest dla nas, dla narodu polskiego ważna nie tylko aby ocenić przeszłość. Jest ważna przede wszystkim dlatego, aby jasno i słusznie kształtować swą przyszłość. **Prawidłowa odpowiedź na te dwa pytania i umiejętność wyliczenia z niej właściwych wniosków jest podstawowym warunkiem, by naród nabawił niezachwianej pewności, że już nigdy więcej nie powtórzy się wrzesień roku trzydziestego dziewięć.**

Na pytanie pierwsze — kto zawiódł — naród polski znalazł odpowiedź już dawno. Znalazł ją już wtedy, gdy archiwa dyplomatyczne z owych czasów były jeszcze zamknięte, gdy usta polityków i generałów zasznurowane były zawodową dyskrecją. Dziś po latach trzynastu, większość dokumentów leży przed nami otwarta, a nieodparta chce usprawiedliwienia się ze st. ny winowajców tamtych klęsk sprawiła, że zapisałi oni setki kartek własnymi wznajaciami, które choć zabarwione fałszem i kłamstwem ludzi poszukujących alibi, ujawniają mimo woli autorów, rzeczywiste źródła katastrofy. Ale naród polski nie musiał czekać na ten cały materiał dowodowy, by wiedzieć, kto był katastrofy przyczyną i sprawcą. Potrafił w błyskawicznym tempie dojść do sedna sprawy pod gradem bomb i pocisków

wroga, w murach oblężonej i płonącej Warszawy, na szosach wrzesniowego odwrotu, wśród chaosu i zamętu kompletnego rozkładu burżuazyjno-obszarniczego państwa, które nie potrafiło wytrzymać próby dziejowej nawet przez jedną dobę. **Odpowiedź na pierwsze pytanie — nieomylnie trafna i słuszna — ukształtowała się więc w świadomości mas zaraz, niedługo w godzinę po katastrofie. Odpowiedź na pytanie drugie — kto nas z odmetów katastrofy uratował — też nie nastąpiła masom ludowym Polski najmniejszej wątpliwości. Nie pomogły tu żadne wysiłki propagandy wroga i reka w ręce z nią kroczącej propagandy rodzinnej reakcji. Pamiętajmy jeszcze dobrze, jak przewrotnym usiłowaniu goebbelsowskich oszustów sekundowało że wszystkich sił oszuści emigracyjnej i krajowej reakcji od sanacji, poprzez enedację i mikolajczykow, szczyzną aż po WRN, jak podchwytliwych każde katyńskie oszczerstwo, każdą kalunnie i każde łgarstwo, byle zagłębić dymną zasłonę politycznego oszustwa i przesłonić narodowi polskiemu prawdę polityczną tych dni. Nic nie pomogło.**

I wsparty całą potęgą socjalistycznego państwa.

Te wieści niosły po Polsce umęczone, skrwawione, lecz dumnej i walczącej podziemne pisma Polskiej Partii Robotniczej, która stanęła w kraju do walki z najeźdźcą, zmobilizowała do niej wszystkich uczelnych patriotów, uzbudowała i wychowała pokolenie bojowników z faszystami i powiadła ich w bół z okupantem. Polska Partia Robotnicza i ci socjaliści, ludowcy i demokraci, którzy u jej boku stanęli, wiedzieli, że nie ma prawdy prawdziwej, wolności, prawdziwego wyzwolenia, prawdziwej niepodległości bez zrzucenia nie tylko jarzma okupacji, ale i bez obalenia ustroju, który nieuchronnie prowadzi naród do klęski i katastrof, który zrzucił klasa posiadających których interes klasowy stał się zaprzeczeniem interesów narodowych Polski.

Wstał na drogę budowy socjalizmu.

Daleko za nami pozostały lata klęski i okupacji. Daleko za nami pozostały lata, w których naród polski żył pod groźą wiążącą nad jego głowami katastrofy. Gdy czuł, wbrew tromtadreckiej bucie swych samozwanych „wódołów”, że los i byt kraju wisi na włosku. Po raz pierwszy w dziejach narodu polskiego gospodaruje w swej ojczyźnie sam, z pełnym poczuciem tego, że każdego, kto by śmiał mu w budownictwie nowego życia przeszkadzać, powali unieszkodliwić. **Bo Polska Ludowa w trzynastu lat po wrzesniu 1939 roku i w osiem lat po lipcu 1944 roku, to nie jest już otwarty gościnnie, po którym kiedyś buszować mogli rodzimi i zagraniczni gangsterzy, grabieżcy i mordujący, a pewni swej bezkarności.** Miarą wielkości przemiany, miarą różnicy pomiędzy tamtym ostatnim wrzesniem Polski międzywojennej i późniejszym wrzesniem wojny i okupacji, a tymi wrzesniami lat odrodzenia jest to narastające i potęgające się z każdym rokiem istnienia Polski Ludowej poczucie siły i bezpieczeństwa kraju. To poczucie, które sprawia, że naród polski, wbrew i mimo nieustającemu zgłębieniu propagandy imperialistycznej, próbującej śiać zamęt i historię wojenną, z niezmałym spokojem spogląda w przyszłość i z niesłabnącą pasją oddaje się dziełu wielkiego budownictwa. **To poczucie siły i bezpieczeństwa wyraża z głęboką świadomością przemian, które dokonały się w układzie sił międzynarodowych i w stosunkach wewnętrznych Polski w ciągu minionych lat kilkunastu.**

Dlatego hasło walki o niepodległość sprzegło się nierozdzielnie z hasłem walki o wyzwolenie społeczne i znalazło pełny wyraz w hasle walki o wolną i niepodległą Polskę Ludową. Krajowa Rada Narodowa stała się tego hasła ucieleśnieniem.

I naród polski znalazł odpowiedź na drugie pytanie — komu zawdzięcza ratunek i wyzwolenie. Zrozumiał nierozdzielny związek pomiędzy jego losami a triumfem idei socjalizmu, której pierwszym szermierzem zwycięskim jest Kraj Rad.

I równocześnie to uświadomienie sobie odpowiedzi na te dwa kluczowe pytania, naród polski wyliczył wielką naukę dziejową ze swych doświadczeń. Wstał na drogę, która wskazała mu polską klasa robotnicza i jej awangarda, Partia.

(Dokończenie na str. 3)

Największych osiągnęć w wypełnianiu Słubowania Złotowego, w walce o rzetelną, głęboką i wszechstronną wiedzę — życzy wszystkim uczniom i studentom w nowym roku szkolnym

Redakcja „Sztandaru Młodych“



### Rozbudowa szkół zawodowych i warsztatów szkolnych pozwoli na jeszcze lepsze przygotowanie młodzieży do zawodu

Z dnem rozpoczęcia się nauki w nadchodzącym roku szkolnym otwartych zostaje wiele nowych szkół zawodowych, które szkolic będą kadry fachowców dla naszego przemysłu.

M.in. w woj. kieleckim, które przed wojną prawie wcale nie posiadało szkół zawodowych i wrzesniu uruchomiona zostaje nowa zasadnicza szkoła metalowo - drzewna w Staszewie, powiat Sandomierz. Szkoła posiada własny internat oraz dobrze zaopatrzone w sprzęt i nowoczesne maszyny warsztaty. Uczniowie szkoły zdobywać ślusa-taj tutaj zawodu stolarza i ślusarza. Również w tym samym czasie w Sandomierzu uruchomiona zostanie nowa zasadnicza szkoła metalowo-energetyczna, a w Łaskowie szkoła elektryczna. Miasto Kielce otrzyma w najbliższym czasie znajdująca się obecnie w budowie szkołę ślusarzy taboru samochodowego,

która posiadać będzie nowoczesne warsztaty mechaniczne wyposażone bogato w tokarki, obrabiarki i inne urządzenia. W woj. rzeszowskim, w którym naukę w szkołach zawodowych rozpocznie ponad 20 tysięcy młodzieży, tak jak i w innych województwach oddane będą do użytku nowe szkoły zawodowe, a istniejące już objekty zostały poddane w okresie letnim remontom i rozbudowie. M.in. w Jarosławiu odbudowany został spalony w czasie działań wojennych budynek dawnego gimnazjum. Niebawem mury gmachu wypełnią się młodzieżą, która uczeszać będzie do nowoczesnej szkoły mechaniczno-energetycznej. Poważnym osiągnięciem szkol-

nictwa zawodowego w woj. rzeszowskim było wyremontowanie, rozbudowa i uzupełnienie wyposażenia warsztatów szkolnych. Zasadnicza szkoła zawodowa w Jędrzejku otrzymała do użytku od państwa kilka nowych warsztatów. Nowe warsztaty otrzymały też szkoły w Gorlicach oraz niektóre szkoły w Kreszowie. Przygotowanie szkół, w szczególności zaś rozbudowa warsztatów szkolnych pozwoli w nadchodzącym roku nauki — jak stwierdzili nauczyciele na konferencjach sierpniowych — na znaczną podwyższenie poziomu nauki oraz na jeszcze lepsze pod względem techniczno-fachowym przygotowanie młodzieży do zawodu.

# BEYSKA WICA

2 IX 1952

## SZTANDARU MŁODYCH

**PRAWIE MIESIĄC LEŻAŁY W SZUFLADACH**  
ZARZ. ZAKŁ. ZMP, PRZY ZAKŁADACH MECHANICZNYCH „URSUS“

**NIERÓZPATRZONE DEKLARACJE**  
**33-CH MŁODYCH ROBOTNIKÓW, KTÓRZY**  
**ZGŁOSILI SIĘ PO ZŁOCIE DO Z M P**

*Zetempowcy!*

KRYTYKUJECIE I WALCZCIE Z BIUROKRATAMI W ZARZĄDACH ZMP, UTRUDNIAJĄCYMI WZROST SZEREGÓW NASZEJ ORGANIZACJI!

ZARZĄDY MIEJSKIE I POWIATOWE Z M P!  
LEPIEJ KONTROLUJCIE ROZPATRYWANIE  
DEKLARACJI ZGŁASZAJĄCYCH SIĘ DO

ZMP!

WYTNIJ I WYWIES W SWOIM ZAKŁADZIE PRACY, W SWOJEJ WSI!

### Nowy rok szkolny

Rozpoczyna się nowy rok szkolny. Nadszedł dzień, w którym rusza do szturmu młoda armia bojowników o wiedzę. Młodzież rozpoczyna nowy etap swojej walki o lepszą, rzetelniejszą, głębszą wiedzę. Rozpoczyna ten etap w roku wielkiego Złota, roku Konstytucji, roku wyborów do Sejmiku Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W chwili, gdy narody świata przygotowują swój wielki Kongres Pokoju, gdy praca i nauka każdego z nas są coraz bardziej cennym wkładem w sprawę obrony pokoju na świecie. Ubiegły rok szkolny był rokiem znaczących osiągnięć w walce o realizację Uchwały ZG ZMP „W sprawie polepszenia pracy szkolnych organizacji”, w walce o przedwzięcie złotego, w walce o wiedzę. Istota tych osiągnięć polega na poważnym wzroście świadomości politycznej szerokiej masy młodzieży szkolnej, uzyskanej w dużej mierze dzięki potępszeniu pracy szkolnych organizacji zetempowskich.

Osiągnięcia te jednak były niedostateczne w stosunku do potrzeb, w stosunku do wysokich wymagań naszych czasów. Wyniki tegorocznych egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie ujawniły poważne braki w przygotowaniu absolwentów szkół średnich w zakresie szeregu przedmiotów. Kraj, który budujemy, kraj żelaza, betonu i stali, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury” potrzebuje ludzi, którzy potrafia tak! kraj współbudować i takim krajem współpra-

dzić. Zadaniem naszych szkół i uczelni jest wychowanie takich właśnie ludzi — prawdziwie i wszechstronnie wykształconych, wysoko kulturalnych, gruntownie znających swój zawód, czytanych i dobrze orientujących się we wszystkim, co ich otacza. Wartość prawdziwej wiedzy polega na jej użyteczności społecznej. Miarą wartości naszej nauki jest przydatność zdobytych wiadomości i umiejętności w budownictwie socjalistycznym. Toteż ściśle związanie teoretycznej wiedzy z codziennym życiem jest jednym z podstawowych zadań pracy naszej szkoły. Nie można osiągnąć prawdziwej wiedzy bez wysokiej świadomości. Tylko wtedy zdobyta w szkole wiedza stanie się w rękach naszej młodzieży potężnym, cuda czyniącym orężem, tylko wtedy potrafi młodzież umiejętnie i skutecznie ją bronić się posługiwać, gdy w pełni jasny będzie dla niej cel pracy i nauki, gdy dogłębnie uświadomi sobie, w imię czego pracuje i walczy. Toteż musimy dalej wytrwale pracować nad dalszym upolitycznieniem nauki w szkole nad przepojeniem nauczania duchem głębokiego patriotyzmu i Internacjonalizmu, nad przesyleniem wykładanych w szkole treści szeroką wiedzą o nowej Polsce i świecie, o naszym socjalistycznym budownictwie i ściśle włączyć ich z problemami tego budownictwa.

Wrogowie naszego narodu, sprzymierzeńcy i najmiłci amerykańskich i hitlerowskich podżegaczy wojennych starają się wszelkimi sposobami przeszk-

„Przed Wami świat cały stoi otworem, wszystkie fachy i zawody według uzdolnień, zamiłowań, porywu gorącego serca. Przed Wami stoją też w Polsce Ludowej przebogate źródła wiedzy i myśli ludzkiej. Od Was, od Waszej pracy, uporu, wytrwałości i zapatu zależy, abyście te nieocenione skarby posiadli, abyście je użytkowali w służbie dla narodu.“

BOLESŁAW BIERUT

## Sprawa honoru i ambicji każdego ucznia i studenta

Rozpoczynamy nowy rok nauki. Chłopcy i dziewczęta z miast i wsi — wypracowani, radośni, pełni zapału i sił zaborą się do pracy. Towarzyszą im gorące życzenia dobrych wyników, ze strony rodziców i całego społeczeństwa.

Szkoła Polski Ludowej otworzyła swe bramy dla dzieci ludu pracującego — dla których w czasie panowania kapitalistów i obszarników były one zamknięte. Tak np. w gminie Przeździeca w woj. rzeszowskim, przed wojną panowała niedza, bezrobocie. Tylko kosztom ogromnym ofiar i wysiłków udało się 4 córkom średniorolnych chłopów: Weronice Zgodzie, Marii Świątkowskiej, Helenie Sewerowej i Zofii Karaś, zdobyć zawód nauczycieli. Po ukończeniu szkoły posyła jednak krowy, bo nie mogli otrzymać posady — wówczas, gdy co roku w całym kraju 330.000 dzieci pozostawało poza szkołą. Dwie z nich umarły na gruźlicę. Porażenie stało się dopiero w Polsce Ludowej otrzymaliśmy pracę nauczycielek. Dziś z tej samej gminy Brzeźnica ukończyły szkoły i pracują na różnych budowlach 7 młodych inżynierów, 2 agronomów, 7 hutników, 16 górników, 133 uczy się w szkołach średnich i wyższych.

Podobnie jest w innych gminach i miastach. Rodzice, nauczyciele i cały naród z miłością patrzy na młode pokolenie, zapewniając mu warunki nauki i wiążąc z jego wychowaniem wielkie nadzieje i oczekiwania. Obecny rok szkolny rozpoczynamy w okresie kampanii wyborczej, gdy cały naród prowadzi walkę o decydujący znaczenie dla naszej Ojczyzny — o utrwalenie pokoju i zabezpieczenie pokojowego budownictwa, o dalszy wspaniały rozwój gospodarki i kultury, o utrwalenie i rozszerzenie osiągniętych Konstytucji. W tej gigantycznej walce Polska Ludowa pokłada swoją ufność w młodzieży, czego najwspanialszym dowodem jest nadanie praw wyborczych młodzieży od 18 lat. Młodzież stała się współorganizatorem kraju — współodpowiedzialnym za dalszy jego rozwój. Przez ustaszych przedstawicieli — delegatów na Zlot, młodzież obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej służyła wypełnianiu postanowień przez najbliższego przyjaciela i nauczyciela młodzieży, w. Bierut, zadanie, którym jest: „walka o wiedzę, o najwspanialszą pracę, o prawdę, o pokój“.

Jak najlepiej wypełnić to

zadanie? Czym wyrazić w szkole miłość do Ojczyzny?

„Kochać Ojczyznę — to znaczy służyć jej ze wszystkich sił i zdolności — dawać temu wyraz w codziennej działalności i postawie. Pięknym wzorem miłości Ojczyzny jest ofiarna praca polskich robotników — przodowników pracy w kopalniach, hutach, fabrykach. Swym bohater- skim wysiłkiem pomnażają oni bogactwa kraju, wzmacniają jego obronność i potęgę. Przez dziesiątki lat klasa robotnicza szlachetnie patriotycznie i rewolucyjnie — najlepszy synowie narodu walczyli o społeczne i narodowe wyzwolenie. Dziś pracą utrwalamy zdobycze Konstytucji, która urzeczywistnia to, o co walczyli pokolenia najlepszych synów narodu. Piękno naszego życia polega na tym, że swą codzienną sumienną i ofiarną pracą możemy wydatnie służyć Ojczyźnie. Sprawa honoru i ambicji każdego ucznia jest służyć krajowi przez wytrwałe przyswajanie sobie nauki.“

Nauka o Konstytucji, która zostaje wprowadzona w tym roku, uczyć będzie pięknych kart z dziejów naszego narodu, rewolucyjnej walki klasy robotniczej o społeczne i narodowe wyzwolenie, wielkiej roli naszego narodu w światowej walce o pokój i przyjaźń między narodami.

Nie uronili ani jednej minuty lekcji, nie stracił nic z wykładu profesora, jak najdokładniej odtabliczając zadania, aby jak najwięcej przyszło sobie wiedzy — oto postanowienia uczniów i uczennic, którzy dobrze rozumieją swoje obowiązki. Hitlerowscy zbrodniarze tak czeszli naukę, nadużywając jej do swych ludobójczych celów. Dziś czynią to samo amerykańscy imperialiści, którzy hodują bakterie dżumy i cholery do walki z ludem Korci.

W szkole uczymy się z miłości, że nasz wysiłek ma służyć obrońcy pokoju i braterstwa ludów — ma służyć budownictwu naszej Ojczyzny. Zdobyciśmy wiedzę po to, by służyć krajowi tak jak swojej wielkiej Ojczyźnie — Związkiowi Radzieckiemu, budującemu komunizm służyć komunistom, służyć młodzieży radzieckiej.

Kraj nasz potrzebuje ludzi świadomych, rozumiejących prawa rządzące rozwojem przyrody i społeczeństwa. Przez długie wieki klasa panująca starała się trzymać masę ludową w ciemności i różnego rodzaju przesądach. Postępowa myśl była tępiąca. Przesądy te i niewiedza skłaniały wole człowieka.

LEON JANCZAK

sekretarz ZG ZMP

Zgodnie z tradycjami nauki polskiej — która wydała Kopernika i Curie — Skłodowska szkoła Polski Ludowej stawia sobie za zadanie dać swym wychowankom rzetelną wiedzę o świecie. Zadanie to może być wykonane tylko przy współdziałaniu uczniów. Jest rzeczą, kiedy uczniowie powtarzają często wykute na pamięć zdania, nie rozumiejąc co one oznaczają. Lepiej jest przeprowadzić konsultację z nauczycielem dyskusję w kolekcji naukowym, przeczytać coś dodatkowego i wyjaśnić niezrozumiałą sprawę.

Organizacja ZMP-owska w szkołach spełni swą rolę, jeśli pomoże zrozumieć uczącej się młodzieży zadania, którą przed nią stoją. Nie ma i nie może być ważniejszej sprawy dla Zarządu Szkolnego ZMP i całego aktywu jak stała troska — co zrobić w naszej szkole, aby zrealizować zadania postawione przez tow. Bierut.

Realizacja uchwały ZG „W sprawie polepszenia pracy szkolnych organizacji“, przyczynia się w poważnym stopniu do podniesienia poziomu pracy organizacji w szkole, zwłaszcza w dziedzinie nauki i pracy społecznej. Bardzo cennym osiągnięciem jest zaciesnienie więzi między nauczycielstwem i organizacjami ZMP.

Nie wszystkie jednak zadania uchwały zostały zrealizowane. Zdecydowanej poprawy wymaga praca polityczna — wychowawcza. Wprowadzenie przedmiotu „nauka o Konstytucji“, doświadczenia zlotowe stwarzają warunki do poprawy sytuacji w tej dziedzinie. Pomocą w tym będzie nowy aktywny, który wyrósł w ubiegłym okresie, delegat na Zlot, uczestniczący w szkoleniu zawodowym, zahartowany w pracy junacy z brygad zwinnych SP.

Organizacja ZMP, która za- biegała i przeprowadziła spotężny Zlot, zdobyła sobie szacunek młodzieży nieorganizowanej.

Z dumą noszą ZMP-owcy i harcerscy znaczki, krawaty organizacyjne i chusty harcerskie. Ale przynależność do organizacji stawia wymagania — być wzorowym uczniem, przodowcem w nauce i pracy społecznej. Trzeba nam strzec przyjaźni ZMP-owców i nieorganizowanych, która pogłębiła się w okresie prac zlotowych. Utrzy-

manie i pogłębienie tej przyjaźni jest niezbędnym warunkiem wypełnienia zadań wynikających ze ślubowania i skutecznego oparcia się wszystkim wpływom wrogiej działalności.

Amerkańscy imperialiści i ich wasale, zdradcy narodu starają się przy pomocy plotek, dywersji, szekaczków itp. osłabić siłę moralną młodzieży i przeszkadzać w jej pokojowej pracy. Żerują oni na nieświadomości i niewiedzy. Zdarzają się także wypadki wykorzystywania uczuć religijnych przez imperialiści, przygotowujący swe ludobójcze plany, nie mogąc liczyć na świadomy udział młodzieży — starają się dlatego zatrutą jak jadem bezideowości, pesymizmu, demoralizacji. Obluda i kłamstwo stanowią główną broń wroga.

Nasza broń — prawda, swobodne wypowiedzianie swych myśli namienne, gorące dyskusje. Przepojenie życia organizacji ZMP-owskiej i całej młodzieży bogatą treścią ideową Konstytucji, idea wyzwolenia mas pracujących i zbudowania ustroju socjalistycznego stworzyć w szkole atmosferę twórczej pracy i walki o wiedzę, w której wychowywać się będzie młodzież pełna optymizmu i radości życia, szczerze oddana Polsce Ludowej, Młodzieży, która nie zawiedzie zaufania narodu, wypełni wskazania swego wielkiego nauczyciela tow. Bieruta, odda wszystkie swe siły sprawie ugruntuowania i rozszerzenia zdobyczy Konstytucji — ofiarnie służyć dla Ojczyzny.

LUCJAN SZYMAŃSKI

Technikum Budowy Samochodów

## Od pierwszych dni roku szkolnego będę wcielał w czyn słowa Ślubowania

Jako jeden z uczestników Zlotu miałem zaszczyt złożyć Ślubowanie Złotowe w dniu uchwalenia Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Młodzieży szkół zawodowych ze szczególną radością powitała to Wielką Kartę swoich praw, która zapewnia nam wspaniałe możliwości nauki, a po jej ukończeniu pracę według zdolności i umiejętności. Zdaje sobie sprawę z tego, że moja szczególna miłość, szkoła, w której będę pracował, wszystkie instytucje społeczne zapewniające mi rozwój, zdrowie i opiekę nad moim zdrowiem — to owoc labrymowego, ofiarnego trudu i wielu wyrzeczeń starszego pokolenia — robotników i pracujących chłopów.

Ich praca i poświęcenie zobowiązuje mnie do równie wielkiego wysiłku w wykonaniu zadań obecnych zadań — w nauce. Wiem, że na wyniki mojej nauki, na moją rzetelną wiedzę, jaką zdobędę w szkole, czeka nasz rozбудowujący się przemysł, czeka Ojczyzna.

Ślubowaliśmy pomagać bogactwu narodu pracą i nauką. Dla nas — uczniów szkół zawodowych oznacza to jak najlepsze przygotowanie się do przyszłej pracy, jak najgruntowniejsze przyswojenie sobie wie-

dy zawodowej i ogólnej, którą nam daje szkoła.

W naszej szkole — Technikum Budowy Samochodów — już od pierwszych dni nowego roku szkolnego przystąpiłem do wykonania obowiązków wynikających z tej wielkiej przysięgi młodzieży polskiej.

Przed naszym Zarządem Szkolnym stoi wielkie zadanie: objąć zasięgiem pracy wychowawczej całą młodzież, która wstąpiła obecnie do szkoły, jak najwydatniej pomóc nauczycielom w ich pracy. Wykonanie tych zadań, zależy w dużej mierze od autorytetu, jaki Zarząd Szkolny i Kolo ZMP potrafi sobie zdobyć wśród młodzieży, a zatem od ich wyteżonej i owocnej pracy. Mam na tym polu poważne osiągnięcia w ubiegłym roku szkolnym, a szczególnie w akcji przedzlotowej, w rezultacie której 20 naszych aktywistów-zetempowców i nieorganizowanych — zostało za wyniki w nauce i pracy społecznej delegatami na Zlot Młodych Przedowników.

Kolejny cel już od pierwszych dni szkolnych powinniśmy dawać przykład wszystkim uczniom, zwłaszcza pierwszoklasistom, powinni w dalszym ciągu jako czelowi aktywiści szkoły przodować w nauce i pracy społecznej. Musimy wciągnąć do pracy uczestników obóz szkoleni-

MARIA CZEKAŁSKA

Nauczycielka Szkoły TPD VII w Warszawie

## Pomoże nam organizacja zetempowska

Chećmy, aby nasza szkoła wychowywała nowych ludzi, zdolnych i godnych budownictwa socjalizmu, uzbudowanych w głęboką wiedzę o wysokiej świadomości ideologicznej i wysokiej kulturze. W walce o wykonanie tego zadania współpracujmy z nauczycielstwem szkolnej organizacji zetempowskiej.

W naszej szkole mamy już dzięki tej współpracy, poważne osiągnięcia. W ubiegłym roku szkolnym początkowo trudności były duże, członkowie Zarządu Szkolnego nie byli dobrze przygotowani do pracy. Nie widzieli wyraźnie swoich zadań. Toteż wyniki nauczania w pierwszym

okresie były niezadowalające. Zetempowcy uczyli się słabo, nie wykazywali się z obowiązków organizacyjnych.

W porozumieniu z Zarządem Dzielnicowym ZMP Rada Pedagogiczna zaczęła się interesować na codzienną pracę organizacji zetempowskiej, udzieliła jej systematycznej pomocy. Nauczyciele brali udział w zebraaniach koł klasowych, bywali na zebra- niach Zarządu, pomagali młodzieży w prowadzeniu szkole- nia ideologicznego, w organizowaniu imprez artystycznych, wycieczek do kin i teatrów.

Wspólnie prowadziliśmy pracę wychowawczą. Dużą pomocą była praca pozalekcyjna, organizowaliśmy wieczornice z programem satyrycznym, krytykującym bumelantów i nieuczyniących w pracy koł naukowych. Walka o wyniki nauczania w II i III okresie przyniosła rezultaty. Niektóre klasy, na przykład IX „a“, zlikwidowały dużą ilość ocen niedostatecznych.

Barczo mobilizującym czynnikiem wychowawczym były zlotowe kontrole ze strony nauczycieli i organizacji zobowią-

zaną dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Biernut i Święta 1 Maja zostały wykonane w 100 procentach.

Zobowiązania zostały wykonane, dzięki wspólnemu wysiłkowi nauczycieli i organizacji podjętych w ramach nauczania i wychowania. Egzaminy wypadły pomyślnie. Wzrost autorytetu organizacji zetempowskiej.

Dziś w naszej szkole wszyscy nauczyciele rozumieją jak wielkim pomnikiem w ich pracy jest organizacja, jeżeli się jej pracą ceni i pomaga w niej, jeżeli z pełnym zrozumieniem odno- si się do poczynań młodzieży. Czekam nas nowy rok pracy. Nasze dotychczasowe doświadczenia będziemy wykorzystywać i rozszerzać w bieżącym roku szkolnym, roku walki o dalsze podniesienie poziomu nauczania, o głębszą, rzetelniejszą i ściślej powiązaną z życiem wiedzę. Tak, aby dzięki wspólnej pracy, wspólnej pracy jak najlepiej spełnić zadanie stojące przed szkołą: wychowywać wszechstronnie wykształconych i kulturalnych obywateli, godnych synów i pełnowartościowych współorganizatorów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.



Rozpoczyna pierwszy rok nauki w wyższej uczelni nowi studenci. Oto grupa nowych studentów Uniwersytetu Warszawskiego dzieli się wrażeniami z odbytych egzaminów.

ANNA JAROSŁAWSKA

Studentka I roku polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego

## Moja warta na cześć Konstytucji

Mala czerwona książeczka w sztywnej okładce. Biały wyplacany orzeł i proste litery: Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zbiór praw dla ludu — ustanowiony przez lud.

Mala czerwona książeczka leży w teczce Anny Jarosławskiej. Przed godziną znalazła swoje nazwisko na wypisanej na dziedzińcu Uniwersytetu Warszawskiego liście nowopryjętych na polonistykę.

— Wiem, co jestem winna mojej Ojczyźnie i pamięci tych, którzy oddali swe życie, by Polska była taka, jak teraz — ludowa Ojczyzna.

Wiem to tym lepiej, że sama pamiętam czasy przedwojenne. Rodzice moi nie mogli narzyc o średnim wykształceniu — nie dla wszystkich dzieci robotniczych było miejsce w szkole. Ja także nie mogłabym przed wojną studiować. Ciężko nam było: ojciec-robotnik zarabiał mało, matka z powodu ciężkich warunków zachorowała na gruźlicę. Nie było pieniędzy na jej leczenie, nie byłoby ich i na nauce dla mnie.

Teraz wiem, że żyję. Skończyłam szkołę ogólnokształcącą i złożyłam podanie o przyjęcie mnie na wyższe uczenie. Zostałam przyjęta, bo władza ludowa otworzyła dziś przed młodzieżą drzwi wszystkich szkół i uczelni.

Za kilka tygodni po raz pierwszy w życiu złożył swój głos do urny wyborczej. Będę głosowała na naszą platformę wyborczą, na program polityczny, którego realizacja umożliwiła mi studia. Będę głosowała za Polską Rzeczypospolitą Ludową. Wiem, że być studentką to zaszczyt. Ale to także i obowiązek. Zaczynam studiować w dniach, gdy moi starsi bracia — robotnicy, zaciągają „Warty Konstytucji“, gdy kraj przebiega „Sztafety Konstytucji“. Niech i moja nauka będzie taką wiarą — na cześć Konstytucji,

— Mysłę także i o tym jak proste i jak pnie namiętniejsze treści są słowa zawarte w tej malej, czerwonej książeczce: „Polska Rzeczpospolita Ludowa odczuwa szczególnie troskliwą opieką wychowanie młodzieży i zapewnia jej najszersze możliwości rozwoju“.

JERZY WUNDERLICH

## Podniesienie poziomu pracy zetempowskiej gwarancją zwycięstwa w naszej walce o wiedzę

Rozpoczyna się nowy rok szkolny. Wstępuje w ten nowy rok młodzież naszego kraju z zapisanymi w sercach i umysłach słowami ukończonego przyjaciela i wychowawcy młodzieży, tow. Bieruta: „walka o wiedzę — to najważniejsze zadanie dzisiejszego okresu historycznego i obecnego pokolenia“.

Troskliwa ojowska opieka otaczają Rząd i Partia w naszym kraju uczącą się młodzież, wielką pracę przywiązują do wzrostu oświaty i kultury, do wychowania i wykształcenia wysokokwalifikowanych kadr. Ta troska i opieka są źródłem wielkich osiągnięć, jakie dokonywały się w tej dziedzinie w naszym kraju. Prawo do nauki i gwarantowane w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej potwierdzają liczby: 3.320 tysięcy dzieci w szkołach podstawowych, 235 tysięcy uczniów w szkołach licealnych, 560 tysięcy w szkołach zawodowych, wzrost liczby wyższych uczelni z 27 w 1937 roku do 82 w 1951 roku i wzrost liczby studentów z 48 tysięcy do 134 tysięcy oraz liczba 225 tysięcy stypendystów otrzymywanych przez młodzież licealnych, zawodowych i wyższych.

Młodzież naszego kraju ma przed sobą wspaniałą, porwującą wizję: „kraj wysoko uprzemysłowiony, kraj żelaza, betonu i stali, kraj maszyn i elektryczności, kraj wysokiej techniki, kraj w przemyśle jak i w rolnictwie, kraj korzystający w pełni ze swych ukrytych dóbr i słabo wykorzystanych ale bezspornie wielkich bogactw naturalnych, kraj jednolity gospodarczo i kulturalnie, kraj wielkiej metalurgii i wielkiej chemii, kraj żeglugi morskiej i porów światowych, kraj wysokich urodzajów i wysokiej kultury“.

Kraj taki — Ojczyznę wolnych i szczęśliwych ludzi tworzy dziś cały naród, budując podstawy socjalizmu.

Aby wiza stała się rzeczywistością, potrzebne są naszej Ojczyźnie tysiączne szeregi specjalistów we wszystkich dziedzinach. Muszą to być specjaliści wysokokwalifikowani, zdolni opanować nowoczesną technikę, rozwijać naukę, tworzyć nowe wspaniałe dzieła sztuki.

Budować socjalizm, szczęśliwą

przyszłość narodu mogą jedynie ludzie oddani tej sprawie, głęboko kochający swoją Ojczyznę, śmiertelnie nienawidzący jej wrogów, dzielni, wytrwali, wyzyszczeni i kulturalni.

Tacy ludzie mają się wychować i wykształcić w naszych szkołach.

Pomoc aktywnie szkole w wychowaniu ich i wykształceniu — to zadanie organizacji zetempowskiej.

Toteż jednym z głównych celów pracy ZMP w szkole jest doprowadzenie do świadomości każdego ucznia prawdy o tym, że walczyć o wiedzę, o dobre postępy w nauce, wypełnia on swój patriotyczny obowiązek, uczestniczy aktywnie w dziele budowania socjalizmu w naszym kraju, w dziele budowania swojej szczęśliwej przyszłości.

Dzięki pracy organizacji każdego uczeń musi zrozumieć, że nie wystarczy zdobywać wiedzę „o ogóle“, że aby móc stać się w przyszłości pełnowartościowym

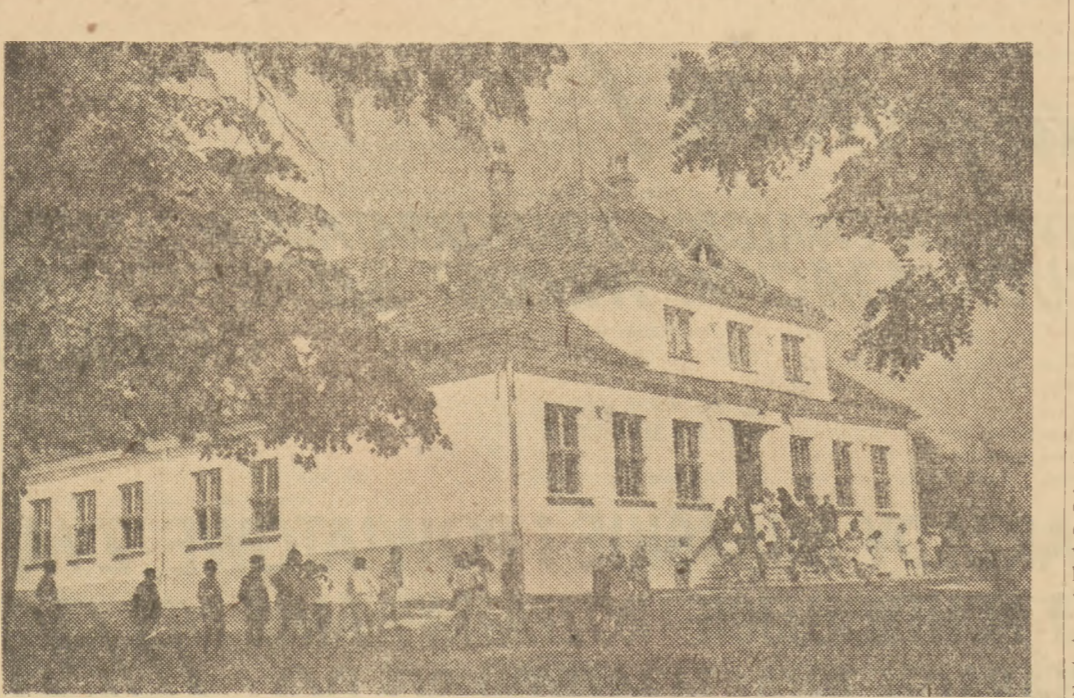
budownictwem nowego życia, trzeba wiedzę opanowywać gruntownie, rzetelnie, systematycznie, że musi być to prawdziwa, głęboka i wszechstronna wiedza.

Przystępują organizacje zetempowskie do wykonania tego zadania bogactwo do doświadczenia ubiegłego roku. Doświadczenia zdobyte w realizacji Uchwały ZG ZMP „W sprawie polepszenia pracy szkolnych organizacji“, a zwłaszcza bogaty doświadczenia zlotowe Młodych Przedowników — Budowniczych Polskiej Ludowej mowa o tym, że młodzieży lubi trud i odpowiedzialne zadania, że w ich wykonywaniu rośnie jej twórcza i inicjatywna siła, że w ich zapali i inicjatyw w łamaniu trudności i przeszkód. Jak przed stawiała się realizacja Uchwały ZG ZMP w ubiegłym roku? W tych szkołach, gdzie organizacje zetempowskie sumiennie, wydatnie, w sposób przemysłowy „realizowały wytyczne Uchwały ZG ZMP, rozwijał się ruch przodownictwa w nauce, roz-

winął się ruch współzawodnic- twa, racjonalizatorski i wynalazczowski w szkołach zawodowych, podniosła się produkcja warsztatów szkolnych.

Bogactwa stała się w wielu szkołach w ubiegłym roku praca pozalekcyjna i pozaszkolna, dzięki czemu młodzież znajdowała możliwości rozwoju naukowego, kulturalnego, sportowego, rozwijała swoją inicjatywę, zamiłowanie i zdolności. Polepszyła się praca wielu koł i zarządów zetempowskich, które zbliżyły się do młodzieży, lepiej planowały swoją pracę, korzystały skutecznie w dążeniu do ulepszenia pracy z wielkiego oręka, jakim jest krytyka i samokrytyka.

Osiągnięcia te są rezultatem coraz bardziej harmonijnego współdziałania ZMP z nauczycielstwem, zrozumienia, że bez stałej pomocy nauczycielstwa, studenta jego rad i wskazówek, uamiania jego autorytetu, budzenia szacunku dla nauczyciela, i jego odpowiedzialnie,



Pamiętamy szkoły-ruiny, klasy szkolne, w których gnieździło się po 80 i więcej dzieci. Tak było pod rządami kapitalistów i obszarników. A oto takie wiejskie szkoły — obszerne, słoneczne, tonące w zieleni, wyposażone w biblioteki naukowe, sale gimnastyczne, świetlice — otrzymują obecnie co roku dzieci. 1.650 izb lekcyjnych otrzymały dzieci w bieżącym roku w takich szkołach. 6.651 izb szkolnych wyremontowano na przyjęcie dzieci. Liczby te są dowodem wielkiej troski i opieki, jaką otacza uczącą się młodzież w naszym kraju Rząd i Partia.

Wierzmy, że ludzie wprowadzeni przez Front Narodowy do Sejmu, zapewnią naszemu narodowi możliwość realizacji hasła budownictwa socjalistycznego, możliwość utrwalenia pokoju

Skrót przemówienia prof. T. Manteuffla (PAN)

Sprawa, która dziś łączy wszystkich ludzi dobrej woli jest sprawą obrony pokoju zagrożonego przez dążenie imperializmu amerykańskiego...

Nakazem chwili i hasłem dnia jest wspólnymi siłami we Froncie Narodowym pracować dla obrony wielkości i przyszłości Ojczyzny

Skrót przemówienia ks. dr E. Dąbrowskiego

Panie Prezydencie Rzeczypospolitej! Drody Słuchacz! Nie ma kraju, w którym by na całym szeregu zagadnień politycznych, społecznych, czy religijnych panowały jednolite poglądy...

Kobiety polskie idą do wyborów dumne ze swych osiągnięć i świadome swych obowiązków

Skrót przemówienia A. Musiałowej [ZG Ligi Kobiet]

Kobiety polskie witają zblizające się wybory, świadome głębokich przemian, jakie zaszły w ich życiu od chwili wyzwolenia naszego kraju...

Przemówienie radiowe Premiera J. Cyrankiewicza w 13 rocznicę napaści hitlerowskiej na Polskę

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Jesteśmy częścią składową, wielkiego, miliardowego obozu pokoju. Z nami jest wielki Związek Radziecki — potężne mocarstwo socjalistyczne...

Taką jest nasza przyjaźń I września, w rocznicę zdradzieckiego najazdu faszystów rusza w hucie „Bobrek“ potężny zgniatacz produkcji radzieckiej

(Telefoniem od specjalnego wysłannika)

I września w hucie „Bobrek“ rusza potężny zgniatacz. Cud nowej socjalistycznej techniki, wyprodukowany na bratniej ziemi radzieckiej...

Dnia 1 września 1952 roku, w trzydziątą rocznicę straszliwego najazdu hitlerowskiego na Polskę, w hucie „Bobrek“ uruchamiamy dostarczony nam przez braterski Związek Radziecki ogromny agregat, ostatecznie soku techniki u składowi świątowej — tzw. blumingu, zgniatacz. Dzień ten jest nowym zwycięstwem w naszej pokojowej twórczej pracy, jest i wielkim wydarzeniem dla naszego przemysłu.

Zawarowała suwnica lejtca narutowskiej hali „Bobrka“. Na niewielkich wagonkach odjechały na dalszą przebiegalekolei z roztopioną stalą, którą uprosił z otworu spustowego marteny pochłonięta obrzydliwym kadem, by rozlać potem do mniejszych form. Stal zastąpiła w tych formach, powstały potężne odlewy.

WYDAWCA: Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej. REDAKCJA: Komitet Narodowy „Prasa”. ADRES REDAKCJI: Warszawa, Al. Armii WP 11. TELEFONY: Centralny: 8-89-81, 8-76-81, 8-73-21, Red. Naczelny: 8-76-81, Dział Korektury i Listów: 8-76-80, Red. Techniczna: 8-76-80, Red. Kuchnia: 8-76-80, Red. Biuro: 8-76-80.

Kolejny odcinek powieści J. Newerlego P. I. „PAMIĄTKA Z CELULOZY“ zamieszczenia w numerze następnym

(W czwartą rocznicę śmierci Andrzeja Żdanowa)

Przed Ogólnopolskimi Mistrzostwami Sportowymi Wsi

W dniach od 4 - 7 września odbędą się w Krakowie drugie Ogólnopolskie Mistrzostwa Sportowe Wsi...

Okres ten, na próżno dość krótki, obfituje w szereg doniosłych wydarzeń w sporcie wiejskim...

LZS na jednokierunkowa prace sportowa. Stad też wniosek dla aktywów, by w przyszłości iść pełną parą na uowłaszczenie wśród młodzieży...

Mistrzostwa gminne wyłonili poważny zespół aktywny, który stał się trzonem aktywny Zrzeszenia Aktywów ten, rekrutujący się w pierwszym rzędzie spośród aktywistów SP...

W lipcu i w pierwszej dekadzie sierpnia przeprowadzono mistrzostwa powiatowe wsi, w których wzięło udział ponad 30 tysięcy zawodników...

W mistrzostwach ogólnopolskich wsi wzięło udział około 170 tys. LZS-owców. Mistrzostwa gminne, zgodnie z kalendarzem sportowym Zrzeszenia...

Znów źle zorganizowany sportowy obóz szkoleniowy. Jeszcze nie przebrzmiała echa sprawy mrawogólskiej - zbieg i skandalizacji organizacji obozu...

H. Lewandowski

Sekretarz Rady Głównej Zrzeszenia LZS

Wieloletnie, pobite zostały wszystkie dotychczasowe rekordy. Mistrzostwa powiatowe wyłoniły szereg mistrzów wsi...

Mistrzostwa wojewódzkie zgromadziły ponad 5.500 zawodników, a w tel. liczbę 1.100 dziewcząt. Po raz pierwszy mistrzostwa wojewódzkie organizowane były w miastach wojewódzkich...

Z mistrzostw wojewódzkich zakwalifikowało się około 1.000 lekkoatletów, siatkarzy i kolarzy na mistrzostwa ogólnopolskie. Zawodnicy ci reprezentować będą nasze Zrzeszenie w Krakowie podczas Centralnych...



Męska reprezentacja Polski, która zajęła siódme miejsce na mistrzostwach świata w piłce polo - CAF

Dożynek. Zdemonstrują oni wobec dziesiątków tysięcy przedstawicieli wsi polskiej też...

Drugie Ogólnopolskie Mistrzostwa Wsi mają na celu ustanowienie nowych rekordów i upowszechnienie nowych dyscyplin sportu wśród LZS-owców...

Najazd imperialistycznych interwentów 14 państw na Związek Rad. Gorącym, natężonym słowem bolszewickiego agitatora zagrzewał Andrzeja Żdanowa...



Męska reprezentacja Polski, która zajęła siódme miejsce na mistrzostwach świata w piłce polo - CAF

Znów źle zorganizowany sportowy obóz szkoleniowy

Jeszcze nie przebrzmiała echa sprawy mrawogólskiej - zbieg i skandalizacji organizacji obozu...

W dniu 18 bm. kiedy na kurs przyszedł 8 uczestników, nie zastano nikogo z kierownictwa kursu...

Na interwencję kierownictwa WOSS w Sekcji Boku GKKF otrzymał telegram następującej treści: „Nie wyjeżdżajcie do przyjeżdża Sziam”...

W dniu 25 bm. przyjechał Sziam delegacją z zastępstwem po Olimpiadzie letniej, przewożąc przyjeżdżających do Sziamy delegację Gwardii oraz zwiadowców w ostatniej chwili z Rady Trenerów...

Pływanie mistrzostwa Polski w sztafetach i skokach do wody przyniosły nowe rekordy

Na basenie CWKS w Warszawie odbyły się w ub. sobotę i niedzielę pływackie mistrzostwa Polski w sztafetach i skokach do wody.

Niska temperatura wody nie pozwoliła pływakom w pierwszym dniu mistrzostw na osiągnięcie lepszych wyników.

W pozostałych sztafetach uzyskano następujące wyniki: Kobiety: 4x100 m st. zmiennym - 1) Ogniwko 3:58,5 m st. dow. 2) Ogniwko 3:57,6 m st. z grzbiet. 3) Ogniwko 4:00,3 m st. dow. 4) Ogniwko 4:08,3 m st. dow. 5) Ogniwko 4:14,7 m st. dow.

Wyniki i ligi piłkarskiej

Budowlani (Chorz.) - Ogniwko (Kr.) 0:0. Kolejarz (W-wa) - Unia (Chorz.) 5:0 (1:0). Budowlani (Gd.) - Kolejarz (Pozn.) 3:1 (1:1). OWKS (Kr.) - CWKS 1:1 (0:1). Ogniwko (Był.) - Gwardia (Kr.) 2:0 (1:0). Włókniarz (L.) - Górnik (Rad.) 2:1 (1:1).

Wójcik wygrywa XI etap i Wyścig Dookoła Polski

Zacięta walka kolarzy na ulicach Warszawy (Od specjalnego wysłannika)

W niedzielę na stadionie CWKS w Warszawie zakończył się XI Wyścig Kolarzy Dookoła Polski. Wygrał go Wójcik z CWKS I. Drugim został zwycięzca także CWKS I przed Gwardią i Włókniarzem.

Ranek był piękny i słoneczny. Już o 6 rano kolarze wstają, przygotowują się do drogi. O 8-ej nie nastąpił start do próby szybkości na dystansie 20 kilometrów z Rzeszowa do Przeworska. O 10-ej też gościnnie kolarze czekają na starcie.

Wreszcie kolarze wystartowali. Co minutę - jeden. Szybkim sprintem mijają siebie i znikają za pierwszym, niewielkim wzniesieniem. Trzeba pedałować ile siły w nogach, bo czas uzyskany na próbie szybkości liczone z czasem wyścigowym na mecie w Lublinie zależy od zwycięstw etapowych w nadmiernej oczekiwaniu.

Chyż i Kapiak

Walka o pierwsze miejsce trwa, przewodzi między Wójcikiem i Wilczewskim co chwile się zmienia. Jeszcze trudny zjazd ulicą Piękną i już stadion. Z zakretem Wójcik wyprzedził Wilczewskiego. Wskazywał na zwycięzcy z przęzawą. Kłabiatki, Królak, Wandor i Salgaja.

Przybył (Poznań) zwyciężył w Centralnym Wyścigu Pocztovców

Na 40 km trasie prowadzącej Wybrzeżem Kościuszkowskim przez Most Poniatkowskiego i Warszawa do Anna i Zagorza i z powrotem - odbył się 31 bm. Centralny Wyścig Kolarzy Pocztovców w którym udział wzięli 83 zawodnicy, wyłonionych z eliminacji powiatowych i wojewódzkich. Na mecie na stadionie W. P. przyjechał jako pierwszy Przybył (Poznań) - 1:08:06 przez Kamiński (Olsztyn) - 1:08:08, Nykajka (Kra-ków) - 1:08:10, Łopień (Opole) - 1:08:11, Maruszkiewicz (Warszawa) - 1:08:11, Szymanski (Gdańsk) - 1:08:11. Wszyscy zawodnicy uchwycili na swoich normalnych rowerach rowery.

Mówili o nim - oto prawdziwy człowiek, mówili o nim - oto prawdziwy bolszewik. Mózgiem i sercem, życiem całym służył partii Lenina - Stalina.

To jego pamiętne słowa padły na XVIII Zjeździe wielkiej partii bolszewików.

„My, bojownicy armii wielkich strategów proletariackich, armii Lenina - Stalina, zespoleni wokół leninowsko - stalinowskiego Komitetu Centralnego, wokół swego Wodza i Nauczyciela, Towarzysza Stalina, poniesliśmy nasz okrzyk chwalebny sztafard bolszewicki do całkowitego zwycięstwa socjalizmu”.

A okrzyk chwalebny sztafard bolszewicki niósł Andrzeja Żdanow od 16 roku życia, gdy w 1916 roku po raz pierwszy czynnie związał się z ruchem rewolucyjnym. I niósł go wytrwale 36 lat, do ostatniej chwili swego życia, do dnia - 31 sierpnia 1948 roku.

Najazd imperialistycznych interwentów 14 państw na Związek Rad. Gorącym, natężonym słowem bolszewickiego agitatora zagrzewał Andrzeja Żdanowa...

W walce i pracy nad umocnieniem budownictwa socjalistycznego upłynęło 20 lat życia Żdanowa. Pod kierownictwem wielkiego Stalina kraj radziecki rozwijał wielkie budownictwo socjalistyczne...

„Narody świata nie chcą wojny. Sily, opowiadające się za pokojem, są tak liczne i wielkie, że jeżeli będą one bronić twardo i nieustępliwie pokoju, jeśli okazy wytrwałości i hart, to plany napastników czeka całkowite bankructwo”.

Inna jest Polska w 1952 r.

Pięć lat niewoli, pięć milionów ofiar kochał naród polski wrzesień 1939 r. Co roku milion Polaków ginął z rąk słaczej hitlerowskich. Chcieliśmy nasz naród wymordować, skreślić Polskę z mapy świata.

Kim byli winowajcy września? Tych, w czarnych mundurach SA i w zlepanych mundurach SS zamykało do więzień. Oni burzyli Warszawę, palili wsie, zabijali bezbronną młodzież, rozstrzelali zakładników, znęcał się nad kobietami, rozstrzelali głodzących dzieciom w kościołach.

Sto milionów dolarów pożyczki jeden tylko amerykański bank „Dillon Read Co” niemieckim fabrykantem armat. Szczęśliwie 100 milionów dolarów zainwestował ogółem amerykańscy bankierzy w hitlerowską maszynę wojenną. Te dolary musiały procentować - i procentowały krwią przelaną w drugiej wojnie światowej.

Ami jeden strzał nie padł na zachodzie, gdy grab bomb spadł na Warszawę. Nikt na zachodzie nie przyszedł Polsce z pomocą kiedy wrzesień spływał meczem krewa narodu broniącego wolność. Natomiast w dniu, zakończenia hitlerowskiej kampanii w Polsce amerykański atache wojskowy w Berlinie był pierwszym, który uroczyście Hitlerowi gratulował.

Reakcyjne rządy Anglii, Francji i USA rzuciły Polskę na pastwę Hitlera, tak jak rok przed tym wydały mu Czechosłowację, aby zbliżyć go, do granic Związku Radzieckiego. „Gwarancje” dla Polski były tylko moneta w zakulisznych przetargach z Hitlerem, a sama Polska była ceną, którą państwo zachodnie odczoż zapłaciły za obietnicę Hitlera napisać na Związek Radziecki.

Właściwie rok po objęciu władzy przez Hitlera sanacyjny rząd polski podpisał układ o przyjaźni z faszystowskim dyktatorem. Sanacyjny rząd polski był pierwszy, który taki układ z Hitlerem podpisał.

Kiedy Hitler wkroczył do zdemilitaryzowanej Nadrenii, Piłsudski przyjmował Goebbelsa w Warszawie. Przed tym, nim Hitler zajął Austrię, Goering polował z Mościckim w Białowieży. A kiedy Hitler napadł na Czechosłowację, jak szkał idący za drapieżcą, sanacja rzuciła się na Zaolzie.

Wierne służyła sanacja Hitlerowi, zdradzając interesy narodu za nadzieje pójścia razem z Hitlerem w pochodzie przeciw Związkowi Radzieckiemu.

I była to nie tylko polityka sanacji. Popierała te politykę zdrady narodowej endecja, popierała ją prasa katolicka, popierała ją prawnicy przywódcy PPS i Stronnictwa Ludowego. Cała reakcja polska popierała hitlerowską politykę sanacji.

Co było cementem, który spajał skłócony między sobą obóz polskiej reakcji? Nienawiść do Związku Radzieckiego pchała polską reakcję w kierunku...

„Z okazji zakończenia Wyścigu Dookoła Polski i Centralnego Wyścigu Pocztovców na stadionie W. P. w Warszawie odbyły się torowe wyścigi kolarzy z udziałem najlepszych zawodników z mistrzem Polski - Beklem na czele. Rozegrany został bieg dwukrotny z 200 m finiszem. W finale zwyciężył Bek - 15,8 przed Kuczekiem i Murowanickim.